KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Czerwca.
ŚRODA.
ROK 1831.

№ 160.

WSPOMNIENIA.
Utarczka nad Narwią 1794.

O zgonie Feldmarszałka *Dybicza* potwierdza się; Parlamentarz przybyły do naszych przednich straż około *Modlina*, przeczył tej wieści, lecz Kozacy zapewniaią, że iest istotną, również obywatele przybyli z nad Narwi. Szczegóły przywodzą takie: Cesarz przysłał Jenerała Hr: *Orłowa* dla przekonania się czy stan wojska Rossyj: iest taki o iakim raporta zapewniaią. Po odbytej rewji pokazało się, że *Orłów* musiał dać zdanie niekorzystne. Feldmarszałek obiadował za *Pułtuskiem* we dworze, podobno u iednego z Kanoników; wrócił do swej kwatery w *Pułtusku*, wkrótce rozeszła się wieść, że nagle zachorował a około północy iuż nie żył. Mówią, że *Cymermana* Aptekarza w Pułtusku, Rossjanie uwięzili. Jnni twiedzą, iż Feldmarszałek od kilku tygodni narzekał, że cierpi; prócz cierpień fizycznych ubolewał codziennie odbieraiąc wiadomości o powstaniach w Litwie i t. p. — Onegdaj wieczorem kilku kupców Warszaw: odebrało listy z *Wrocławia* i *Berlina* donoszące, iż gabinet *Londyński* przesłał mocne przełożenie dworom Europejskim, wsprawie Polski. — Słychać, że po *Dybiczu* objął tymczasowo Dowództwo Jenerał *Tol*, co wznieciło poróżnienie między kilku Jenerałami. — W tych dniach część korpusu *Ridigera* zbliżyła się ku Galicji w okolicach *Tomaszowa*; nasi ucierali się z iazdą nieprzyiecielską, przyczem odznaczyli się Maiorowie *Bukowski* i *Grotus*, Kozacy w *Krasnobrodzie* zrabowali Klasztor Dominikański, czcigodnych zakonników nielitościwie katowali! a Przeor Ojciec *Roman* 70letni starzec iako męczennik oddał ducha Przedwiecznemu! — Słychać, że Pułkownik *Sierakowski* swój oddział połączył z powstańcami Litewskiemi i ukarał *Frinkena*. — Wczoraj w Jzbach połączonych nowy Minister Skarbu Kasztelan *Dembowski* przedstawił stan skarbu, ubólewaiąc, iż opóźniono iego dochody. Przyięto proiekt iż postanowieniem Dyktatora d. 28 Grud: r. z. przyjmowanie w podatkach od 1 Czerwca r. b. kwitów z dostawy koni z 100 dymów dla wojska uskutecznionej, zmniejszyłoby gotowe wpływy skarbowe, przeto kwity z dostawy tych koni, dopiero w podatkach roku przyszłego przyjmowane być maią. Rząd Narodowy d. 6 b. m. postanowił iż znowu opłaty *rogatkowe* w Warszawie i na Pradze, tudzież *spławne* od statków przez most w Warszawie przepływaiące, od 25 b. m. pobierane być maią. — Wczoraj przechodził przez Warszawę śliczny pułk *Krakusów* pod dowództwem *Paszyca*, w którym iako żołnierz służy waleczna Panna *Dembińska*.

RZĄD NARODOWY. *Rodacy!* Jeszcze daleką iest końca z taką chwałą rozpoczęta przez nas i popierana sprawa nasza. Wiele ieszcze ofiar będziemy musieli złożyć na ołtarzu ojczyzny zanim spełnioną zostanie nasza nadzieia, nasza polityczna wiara, że Bóg kładąc nakoniec tamę długoletnim cierpieniom i prześladowaniu, powróci niegodnie wydarty byt wolny i niepodległy narodowi który pod opieką ojczystych tylko praw żyć pragnie lub też przynajmniej w ojczystej spocząć mogile. Co raz więcej powiększaią się nasze publiczne

wydatki; skarb potrzebuie nowych i dzielnych zasiłków, aby ulżyć nieco tłoczących nas dziś ciężarów i część ich przynajmniej przenieść na maiące po nas nastąpić pokolenia które w pokoiu używać będą swobód krwią naszą okupionych. Rząd Narodowy na mocy uchwały Sejmowej z d. 29 Stycz: b. r. otwiera pożyczkę sześćdziesięcio miljonową pod tytułem *Posiłków Polskich*, pod warunkami które w osobnem ogłoszeniu wskazane zostaną; pożyczka ta oparta na wszystkich dobrach skarbowych, na całym maiątku narodowym, a mianowicie na dobrach narodowych w całej rozciągłości Królestwa Polskiego, przy powierzeniu Kommissji umorzenia długu kraiowego, wybranej z grona obu Izb Sejmowych. Obowiązki czuwania nad wszystkim, co tylko interesa wierzycieli dotyczeć może, przedstawia największą rękojmią bespieczeństwa; przez ustanowione zaś procenta które iak najskrupulatniej opłacane będą i przez przywiązanie do niej premja, otwiera widok pewnych, stałych dochodów i podobieństwo znacznych korzyści. Rozpoczęte korrespondencje przez Bank Polski któremu polecone zostało otworzenie subskrypcji po wszystkich znaczniejszych miastach za granicą, robią nadzieie że najznaczniejsze i największego używaiące kredytu domy handlowe obcych kraiów, czy to przez poleganie na niezłomnych zaręczeniach Rządu Polskiego, czy też przez to współczucie które wszystkich dobrze myślących przywiązuie do świętej sprawy naszej, będącej zarazem sprawą ogólnej wolności i cywilizacji, pospieszą z udzieleniem żądanej od nich pomocy. Rząd Narodowy z wdzięcznością przyjmuie szlachetną gotowość dzielenia ile można Polskiej sprawy ze strony mieszkańców nie Polskiej ziemi i korzystać z niej nie zaniedba, lecz największą, w waszym patryotyzmie Rodacy pokłada nadzieię, a to tem więcej gdy graniczące z nami Rządy wszelkiemi sposobami usiłuią przerwać ścisły węzeł sympatji który nas w chwili obecnej łączy ze wszystkiemi Narodami ucywilizowanego świata. Któż z was Rodacy nie pragnął by tego aby imie swoie w Archivum Senatu widział przekazane wdzięczności i uwielbieniu następnych pokoleń. Kto z was nie zażąda potomkom swoim zostawić w puściznie te przekonanie najdroższe dla polskiego serca, że część zostawionych przez was dochodów wzięło początek w pamiętnych chwilach odrodzenia się Polski, i że kapitały z których dochody te płyną, utrzymały i wzmacniały siłę Narodu w świętej walce o odzyskanie praw i swobód ojczystych. Oddajmy ile możemy największą część kapitałów naszych na kredyt Ojczyznie, pewne stałe dochody i niepodległość Polski będą nagrodą naszą. Wszakże nigdy interes materjalny z piękniejszym i wznioślejszym nie może się łączyć celem. Niech wszystkie prawie obligi świętego długu naszą pozostaną własnością. Nie dozwólmy aby znaczny udział obcych kraiowców w wspieraniu i zasilaniu Skarbu naszego zmniejszał nabywaną przez nas chwałę, ze krwią naszą i naszymi maiątkami bez żadnej nadziei pomocy okupuiemy wolność i cywilizacją Europy ulękniomej przed potęgą walczącego z nami mocarza północy.

Towarzystwo patryotyczne na posiedzeniu d: 13 b. m. uchwaliło założenie szkoły dla dzieci *woiowników poległych w teraźniejszej wojnie*. O rozwinięciu planu tej instytucji, i o stowarzyszeniu w tym celu, poźniej doniesiemy publiczności. Można się spodziewać po znanem obywatelstwie mieszkańców *Warszawy* iż się przychylą do prędkiego spełnienia tego pomysłu i zechcą dla swoich drogich bohaterów nowy złożyć dowód braterskich uczuć

a iakkolwiek miłe im są tkliwe oznaki przywiązania i wdzięczności w hojnych okazywane ucztach, nie równie milszą będzie pamięć o najdroższych dla nich na ziemi istotach.

Wielka Sobota 1831 r. czyli obnoszenie Sztandarów zdobytych na nieprzyiacielu w bitwie pod *Wawrem* d. 17 Kwietnia. Jest to piękna rycina in foljo litografowana przez J. N. *Lewickiego*; nabyć iej można u *Dal Trozza* i w innych Magazynach za zł. 6.

Sędzia Krym: *Raciborski* wykrył przez swe rozsądne śledztwo, kradzież w *Belwederze* popełnioną przez *Machmeta Hassana* Turka, Dobosza z pod *Warny* nadesłanego, który wziętym był w niewolą i zostawał dawniej w *Belwederze* gdyż wybornie bębnił. Znalazł sposobność dostania się oknem i skradł różne kosztowności.

Wyszła z druku I część dziełka p. t. *Odkrycie prawd politycznych przez Mecenasa Kraińskiego* i sprzedawane będzie w znaczniejszych Księgarniach i Składach Warszawskich po zł. 1 gr. 15.

Wyczytawszy w Kurjerze Warsz: zalety dla W. Antoniego *Rynarzewskiego* obywatela z *Kuiaw*, nie mogę i ia przemilczeć abym będąc naocznym świadkiem nie podał do pisma publicznego, heroicznego pastępku tego godnego obywatela. W mieście obwodowem *Brześciu* zastałem pewnego dnia w traktjerni W. *Rynarzewskiego*, którą to traktjernią trudni się pozostała Wdowa z kilkorgiem Dzieci po zmarłym Urzędniku Żona. W. *Rynarzewski* widząc rzeczoną Wdowę smutną pytał o przyczynę, na co odpowiedziała że iej los iest barczo smutny „a cóż potrzeba do osłodzenia tego smutnego losu?“ oto tylko złotych 100 któreby dla mnie wielką ulgę przyniosły „100 złotych mogą WPani przynieść ulgę w cierpieniach?“ tak iest odpowiedziała Wdowa, natychmiast W. Antoni *Rynarzewski* 100 złotych wyliczył: „proszę przyiąć odemnie bez zwrotu tę ofiarę kiedy iej mogę los poprawić.“ Zalana łzami Wdowa zawołała na swoie drobne dziatki „pójdźcie i razem dziękujcie ze mną temu dobroczyńcy, oby cię Bóg w twych zamiarach błogosławił!“ te były czułe wyrazy, za co godny obywatel pełen skromności z ukontentowaniem podziękował. Obywatelu, nie będziesz wiedział kiedy ci Bóg ten godny zalety czyn wynagrodzi, i wysypie na dom twój tysiączne szczęścia. — F. M.

Dziś w nocy nagle rozstał się z tym światem Kasztelan *Bniński*.

Już i z *Torunia* donoszą o zgonie *Dybicza*, co niezmierne uczyniło wrażenie. — Gazety *Paryzkie* ponawiaią wieść, że wkrótce będzie kongres w *Akwizgranie* dla ukończenia sprawy *Belgji* i *Polski*. — Gazeta *Berlińska* donosi, że pod *Humaniem* powstańcy *Podolscy* pod dowództwem *Włodzimierza Potockiego*, mieli regularnego wojska 15,000, w tej bitwie legło 1200 Rossjan. Powstanie *Ukraińców* może być bardzo niebezpieczne dla *Rossji*. Też gazety donoszą o powstaniu w *Kiiowie*.— Xże *Wilhelm Pruski* przybył d. 27 z. m. do *Trewiru*, a po rewji tak przemówił do żołnierzy: „iestem przysłany od Króla ojca moiego abym poznał wasze życzenia, a gdy przyjdzie do wojny iestem pewny że niezapomnicie, iż się nazywacie Prusakami“ Na te słowa *Officerowie* wydali okrzyki, a *Żołnierze* milczeli. — Bardzo wielu żołnierzy *Niemieckich* dezerteruie do *Francji* dla zaciągania się do *Legjonu cudzoziemskiego*, w którym iest wielu *Polaków*.

Margrabia *Exeter* sprowadził do miasteczka *Stamford* w Anglji 30 boxerów dla popierania kułakami swoich kandydatów *Antyreformistów*. Dowiedziawszy się o tem Towarzystwo Londyńskie boxerów patentowanych, zwane *Pri-*

ze-*Ring*, wybrało natychmiast z pomiędzy grona swego 20 najdoświadczeńszych boxerów na poparcie sprawy ludu i większości narodu. Co taki skutek sprawiło że Pan *Tennyson* reformista został wybranym.

ROZKAZ DZIENNY. D. 4 Czerwca 1831.

Postępuią. W korp: Jnż: Podpo: Swieszewski, na Porucz: i Konduktor Bogdan, na Podpo:, obadwa z przeznaczeniem na Adjutantów przy Jener: Kryśińskim. W pułku 2 piech:, Podof. Starczewski Fr:, na Podporu:. Z pułku 3 piech;, Podpułkor, z przeznacze: na Dowódcę pułku 14 piech;. W pułku 4 strzel: kon:, Podchor: Górecki Jan, na Podpor:. Z pułku iazdy ochotni: Kalis:, Kadet, Pstrokoński Fer:, na Podporu:, z przeznacze: na Adjutanta przy Dowódcy 2ej bryg: 1ej dyw: piech:. *Wchodzą w służbę i umieszczeni zostaią.* Zeltner Fr:, w stopniu Maiora, z przeznacze: do Sztabu przybocznego Naczelnego Wodza. Do pułku 2 ułan: Doneau Teod: i Roudeau Alf:, w stopniu Podpor:. Do pułku 3 ułan: Cichowski Józ:, w stopniu Podpor:. Do pułku 2 piech: Zapaśnik Mac:, w stopniu Podporucz:. Do pułku weter. czyn., z Gwar. Narod. Podporucz: Suleiewski Kar., w tymże stopniu. *Wraca do służby i umieszczony zostaie.* W Dyrekcji artyl. uwolniony ze służby w r. 1817 z korpu. artyl. Kapit. Krzywicki Fel. w tymże stopniu. *Przeznaczeni zostaią.* Na Dowódcę 5 Dyw. piechoty, Jenerał Sierawski Julian. Na Dowódcę 1 bryg. w 4ej dyw. piech. Pułkow. Wroniecki Ant:. Na Dowódcę 1 bryg. 5 dywi. piech. Jenerał Andrychiewicz Wal:. Na Dowódcę puł. Weter. czyn:, Maior Kozłowski Józ:. Na Dowódcę puł. 16 piech., Pułkow. Rychłowski. Na Dowódców pułków nowych piesz: Kalis., Maior Siemoński Gabr., tymczasowie, Pułku Sandomier., Maior Pruszyński Jan, z puł. 3 strzel. piesz:. Pułku Mazowiec., Maior Dunin Wal:. Pułku Płock., Podpółk. Płonczyński Nepo., z puł. 1 piech. lin:. Na Szefa sztabu 5 dyw. piech., Podpułkow. Fergis Konst:. Na obożnego 4 dyw. piech., z puł. Gren. Porucz. Zabłocki Antoni. *Wchodzi w komplet.* W pułku 5ym strzel. piesz., Podporu. Jeziorkowski Józ:. *Przeniesieni zostaią.* Z pułku 5 strzel. piesz., Porucz. Bobiński Stan., do puł. 1 strzel. piesz:. Z pułku 2 ułan., Podpor. Głogowski Konst., do puł. 7 uł. Z pułku 5 ułan., Podpułko. Zabielski Józ., do puł. 6 ułanów. *Wraca do pułku 4 ułanów.* Adjutant przy Jenerale Rutje, Porucznik Bilski. *Umieszczony zostaie w korpusie Inwalidów i Weteranów.* Z pułku 3 strzel. kon., Podof. Stępkowski, w stopniu Podporucz., z odkommenderowaniem do rękodzielni broni. *Otrzymuie żądaną dymissją dla słabości zdrowia.* Podporucz. Jarochowski Cypr., z dyw. ochotników Poznań. w stopniu Porucznika, z pozwoleniem noszenia munduru.

DONIESIENIA.

SER SZWAJCARSKI w kręgach różnej wielkości, ciągle przedaię się przy ulicy Długiej pod Nr 584: bliższa wiadomość u Szwajcara.

OGRÓD FRUKTOWY znaczny, przytym 3 Pokoie, Alkierz, Kuchnia i Piwnice ze Stajnią i Wozownią, dawniej należący do P. Kiioka przy ulicy Leszno pod Nr 692 i 3 iest do wydzierżawienia, wiadomość u Murgrabiego pod Nr 726 na Lesznie.

Od kilkudziesiąt lat pod Nr 526 na ulicy Podwale exystuiący WARSZTAT RYMARSKI, iest teraz do wynaięcia od Sgo Jana, przytem inne mieszkania.

Wieś KOMORNIKI w Powiecie Błońskim w Woiewództwie Mazowie: położona, w dniu 20 Czerwca r. b. o godzinie 4tej z południa w Sali Audjencjonalnej Trybunału Handlowego Woiew: Mazow: w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 476 Lit: A. sytuowanej, przez publiczną licytacją w roczną dzierżawę od dnia 24 Czerwca r. b. do tegoż czasu 1832 r. pod warunkami w Kancellarji powyż rzeczonego Trybunału złożonemi wypuszczoną będzie. — *Józef Sokołowski.* — *Gottfried.* — *Lochman* Syndycy.

Dnia 14 przed południem osoba idąca z Nowego Swiatu przez ulicę Szpitalną, Mazowiecką i Ogród Saski do Banku, zgubiła PULJARES safjanowy czerwony, w którym było Biletami Kassowemi 50ciu złot: sztuk 2, 10ciu złot: 1, 5ciu złot: 1, w ogóle złp: 115, i pargamin z różnemi notatkami. Sumienny znalazca raczy to wszystko oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, a oprócz wdzięczności otrzyma nagrody złp: 20.

Uwiadamia się Publiczność niniejszem, iż w Czwartek dnia 17 Czerwca rano o godzinie 11tej sprzedawane będą na Saskim Dziedzińcu KONIE do frontu niezdatne, przez publiczną licytacją przed Sekretarzem Pułkowym Ur: Akalińskim. — Dowódca Szwadronu Poznańskiego.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połud: 17.

TEATR NARODOWY. Jutro *Amelja Mansfild.*